Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strajku drukarzy krakowskich.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 5. Kraków, sobota 21 października 1922 r. Nr. 5.

OGŁOSZENIE MINISTERSTWA SKARBU W SPRAWIE

8%-ej PAŃSTWOWEJ POŻYCZKI ZŁOTEJ z roku 1922.

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczeniu 8% państwowej pożyczki złotej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 26-go września 1922 roku na następujących warunkach:

I. Warunki emisyi.

W dniu 16 października r. b. będą oddane do sprzedaży obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 w odcinkach:

1) po 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie,
2) po 50.000 „ „ i 50 „ „ „

Sprzedaż będzie dokonywana do dnia 15 stycznia 1923 roku za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych, Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztowej Kasy Oszczędności, oraz w bankach i instytucyach finansowych, których spis będzie dodatkowo podany.

Cena emisyjna, ustalona aż do odwołania wynosi:

1) za obligacyę 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich — 24.000 Mk. p.
2) „ „ 50.000 „ „ i 50 „ „ — 120.000 Mk. p.

W ten sposób przy obliczeniu części markowej marka z marką, część złotowa wypada po 1.400 Mkp. za złoty polski równy frankowi szwajcarskiemu.

Prócz tego oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przyjmowały do dnia 15 listopada r. b. zapisy ratami rozłożonemi w sposób następujący:

I. rata — **przy zapisie** — wynosić będzie 20% ceny emisyjnej
II. „ — do dnia 15 grudnia r. b. — „ „ 40% „ „
III. „ — „ „ 15 stycznia 1923 r. — „ „ 40% „ „

Przy zapłatach ratami, każda rata będzie obliczana według tej ceny emisyjnej, jaka będzie obowiązywała w dniu jej wpłaty.

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupnie 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 i zapisach na nią, połowę należności w obligacyach Pożyczki Odrodzenia (5%), wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920 — długoterminowej i krótkoterminowej według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

II. Warunki spłaty obligacyi i kuponów.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1 października 1927 r. lub w terminie wcześniejszym, za 6 miesięcznem wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak, niż w dniu 1 października 1923 r.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

1) za część markową będzie wypłacona suma oznaczona na obligacyach, marka za markę;
2) za część złotową posiadacz obligacyi otrzyma:

a) albo tyle franków szwajcarskich, ile złotych opiewa obligacya;
b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0,193 dol. za 1 złoty;
c) albo tyle marek polskich, ile ich wypadnie za część złotową, według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na giełdzie Warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane przy spłacie kuponów.

III. Szczególne przywileje pożyczki złotej.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane jako wadya przy licytacyach, kaucye akcyzowe i celne, kaucye przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucye składane do depozytów wszelkich instytucyi rządowych.

Kupony od obligacyi 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 wolne są od podatków od kapitałów i rent i będą przyjmowane przy uiszczaniu ceł, podatków i opłat państwowych.

Warszawa, dnia 1 października 1922 r.

MINISTER SKARBU

(—) Jastrzębski.

Minister Narutowicz o zewnętrznej polityce Polski.

Kraków, 20 października.

Z Warszawy donoszą: [illegible] udzielił [illegible] wywiadu, w którym [illegible] jnę [illegible] polityki [illegible] wach, a [illegible]

kwestji Bliskiego Wschodu oraz konferencji ministrów spr. zagr. w Rewlu

[illegible] k to już wypowiedziałem podczas ostatniej konferencji prasowej.

Polska wobec sprawy Bliskiego Wschodu.

[illegible] największem zainteresowaniem wypadki [illegible] zarówno [illegible] tego, że zdawaliśmy sobie [illegible], iż w grę tu wchodzą także nasze interesy [illegible] jak i dlatego, że konflikt na Bliskim [illegible] **łatwo mógł rozszerzyć się na wschodnią Europę.** [illegible] u wolności cieśnin.

[illegible] polski podzielił w zupełności umiarkowaną taktykę Francji,

[illegible] wysiłki dla pokojowego załatwienia sprawy [illegible] nie dopuszczenia do rozszerzenia się konfliktu witaliśmy z żywem zadowoleniem. Do[illegible] ąc się w utrzymaniu jedności frontu [illegible] w najlepszej gwarancji dla powodzenia [illegible] wysiłków i zabezpieczenia Europy przed [illegible] pożarem, z radością powitaliśmy wy[illegible] obrad paryskich i dalsze zabiegi w Mu[illegible], które wreszcie doprowadziły do

podpisania znanego układu.

[illegible] ad ten zdaje się gwarantować pokojowe zak[illegible] czenie konfliktu grecko-tureckiego i za[illegible] la zlikwidowanie zatargów, którem zaj[illegible] ię konferencja w Skutari. Stanowisko Po[illegible] w czasie dramatycznych perypetji po[illegible] ających układ w Mudanji przyczyniło [illegible] śmiem sądzić — do niedopuszczenia [illegible] ozszerzenia się konfliktu.

Nadzwyczajnie serdeczny stosunek z Rumunją

[illegible] z drugiej zas strony

pokojowy stosunek z Rosją sowiecką

[illegible] ił nam żywić nadzieję, że pokojowe zlikwidowanie sporu i niedopuszczenie do jego rozszerzenia się zupełnie jest możliwe, co też [illegible] ne wypadki całkowicie potwierdziły. Jakkolwiek zdaje się, że bezpośrednie niebezpieczeństwo rozszerzenia się konfliktu wschodniego jest wykluczone i pokojowa jego likwidacja w najbliższym czasie jest wysoce prawdopodobna, to jednak rząd polski nie będzie spuszczał z oka przebiegu dalszych rokowań, które dotknąć mogą także spraw bezpośrednio nas interesujących. I tak sprawą, która już w czasie konferencji w Skutari prawdopodobnie wypłynie, jest

sprawa uregulowania stosunków prawnych obywateli obcych w Turcji

[illegible] ana ze zniesieniem kapitulacji. Sprawa [illegible] eresuje i naszych obywateli i rząd polski będzie musiał zająć się jej uregulowaniem, kierując się przytem

tradycyjnemi sympatjami, jakie nas łączą z narodem tureckim.

Jeszcze większą uwagę poświęcić będziemy [illegible] eli konferencji, która ma być w przyszło[illegible] wołana po uregulowaniu sprawy konfliktu [illegible] o tureckiego dla załatwienia kwestji cieśnin. Jakkolwiek Polska nie jest państwem czarno-morskiem, to jednak mając, dzięki układowi handlowemu z Rumunją, zapewniony dostęp do portów Braiła i Galaczu, jest

żywo zainteresowana losem cieśnin,

która obchodzi Polskę ponadto ze względów na jej bezpośrednie sąsiedztwo z Rumunją i ogólny układ stosunków w Europie wschodniej.

Zjazd w Rewlu - Sprawa rozbrojenia.

Przechodzę do kwestji drugiej: Zjazd ministrów spr. zagr. państw bałtyckich w Rewlu był dalszym [illegible] wzajemnych stosunków [illegible]. Na zjeździe tym [illegible] [illegible] zaprojektowanej przez rząd R. S. F. S. R.

konferencji rozbrojeniowej w Moskwie.

W sprawie tej porozumiewali się eksperci [illegible] wlu miała być między innemi powzięta wspólna [illegible] cji w Moskwie, co też tam i nastąpiło. **Wszyscy delegaci zupełnie zgodnie doszli do przekonania,** [illegible] łożenia, iż należy podjąć każdą inicjatywę zmierzającą do zabezpieczenia i ustalenia pokoju w Europie [illegible] oraz biorąc pod uwagę rezolucję Zgromadzenia Ligi Narodów, a do[illegible] rozbrojenia,

należy wziąć udział w konferencji zaproponowanej przez rząd rosyjski.

Termin uzależniony jest od Rosji. Min. spr. zagr. Estonji jako przewodniczący obrad zjazdu rewelskiego został upoważniony do zapytania w imieniu pozostałych państw bałtyckich rządu R. S. F. S. R. w jakim terminie projektowałby rząd rosyjski rozpoczęcie konferencji min. spraw zagr. Estonji zaznaczyć miał, że dla państw bałtyckich możliwą do przyjęcia byłaby data **po 30 bm.** Dotychczas rząd rosyjski nie udzielił odpowiedzi, zatem jedynie od jego decyzji zależy data zebrania konferencji rozbrojeniowej. Na zjeździe rewelskim poruszono również sprawę ewentualnego **udziału Rumunji jako jednego z państw sąsiadujących z Rosją i Ukrainą przy omawianiu spraw związanych z zabezpieczeniem granic najbliższych sąsiadów Rosji,** który to udział niewątpliwie jest bardzo pożądanym.

Na zjeździe rewelskim postanowiono odbyć jeszcze

konferencję państw bałtyckich w sprawach ekonomicznych,

która odbyć się ma w najbliższym czasie w Helsingforsie. Ministrowie postanowili pozatem polecić swoim delegatom na IV. kon[illegible] dyskusji [illegible]. Również zdecydowano, że najbliższy zjazd ministrów spr. zagr. Estonji, Łotwy, Finlandji i Polski odbędzie się w Rydze. Obrady zjazdu rewelskiego raz jeszcze **stwierdziły jednomyślność państw bałtyckich we wszystkich sprawach dotyczących ich wspólnej polityki.**

Stosunek Polski do państw bałtyckich układa się pomyślnie

[illegible] sunków Polski z poszczególnemi państwami należy zaznaczyć, iż **układają się one pomyślnie. Z Estonją nie było ani jednego zatargu,** [illegible] jaźne były. W stosunkach **z Łotwą** w ostatnim okresie a zwłaszcza począwszy od zjazdu w Warszawie widoczną jest znaczna poprawa.

Jestem przekonany, że z biegiem czasu węzły przyjaźne jeszcze bardziej będą się zacieśniać. W wielkim stopniu może się do tego przyczynić zawarcie układu handlowego, w którego to kwestji rokowania mają być w niedługim czasie podjęte. Należy podkreślić serdeczne przyjęcie, jakie zgotowano delegatowi polskiemu podczas przejazdu przez Łotwę. Na zjeździe rewelskim przekonałem się, iż udział Finlandji w tymże zjeździe jest jaskrawym dowodem tego, że aczkolwiek układ warszawski nie był dotychczas przez Sejm finlandzki ratyfikowany. **Finlandja nie stroni od nas,** a odwrotnie daje dowody, że rozumie **konieczność współpracy z Estonją, Łotwą i Polską i potrzebę solidarnego w stosunku do Rosji występowania.**

Bandy bolszewickie w pogranicz. powiatach Małopolski Wschodniej.

Rabunki i gwałty. — Zamordowanie szeregu funkcjonarjuszy policji. — Akcja przeciw bandytom.

Kraków, 20 października.

Wczorajsze dzienniki lwowskie przyniosły alarmujące wiadomości o wypadkach, jakie od kilku dni rozgrywają się na kresach wschodnich.

Kresy stały się ostatniemi czasy terenem krwawych walk

pomiędzy zorganizowanemi bandami, złożonemi z kilkudziesięciu ludzi,

przybyłymi z za granicy bolszewickiej,

a wojskiem i policją. — Przed kilku dniami **banda, zorganizowana na sposób wojskowy,**

wyekwipowana w mundury i broń, przybyła konno od strony Krzemieńca — prawdopodobnie wtargnęła ze strony bolszewickiej — i rozpoczęła natychmiast walkę z polskiemi władzami bezpieczeństwa, siejąc wszędzie popłoch i zniszczenie.

Banda ta, operując jakby regularna armja,

zniszczyła cały szereg folwarków,

a m. i. Augustówkę, Jachowce, Bichów, Płau[illegible] i t. d. i doszła aż do Bunalowa.

I tak w dniu 15 b. m. [illegible] konnicy, złożony około z 20 jeźdźców uzbrojonych, w mundurach bolszewickich

otoczył dwór w Jachowcach

i po sterroryzowaniu [illegible] przystąpił do rabunku. Z Jachowic udała się banda do Łubowic a następnie do Mszany, gdzie zarekwirowała konie włościan.

W Jarczowcach banda dokonała rabunku u [illegible] zamożniejszych włościan kolonistów, a następnie zarekwirowała kwaterę w domu jednego kolonisty i przepędziła [illegible]

Następnego dnia rano banda zjawiła się w Płanoczy (pow. Brzeziński) i urządziła

napad na tamtejszy posterunek policji państwowej.

Wszelki opór był niemożliwy, gdyż banda liczyła około 30 uzbrojonych osób. Po rozbrojeniu posterunkowych

komendant posterunku Głowiajski został zamordowany,

resztę posterunkowych uprowadziła banda ze sobą.

Następnie pastwą band padł folwark we wsi Augustówce własności p. Blausera. W czasie rabunków w folwarku zjawił się we wsi patrol, złożony z 2 posterunkowych policji państwowej, który nagle znalazł się wobec oddziału bolszewickiego. Po krótkiej wymianie strzałów

posterunkowi w okrutny sposób zostali zamordowani.

W ciągu dnia 17 bm. wyruszyły oddziały wojskowe ze Złoczowa, Brzeżan i Tarnopola a to tak piechota jak i kawalerja w pościg za bandą a jak donosi „Gazeta Poranna" w najbliższych godzinach oczekiwane jest starcie z oddziałami bandy, która znajduje się przy[illegible] otoczonych przez [illegible]

W czasie pościgu

dostał się w ręce naszych władz jeden z uczestników bandy,

jest on ubrany po wojskowemu, dobrze wyekwipowany i nosi futrzaną czapkę rosyjską.

Z przesłuchania jeńca okazuje się, że

w skład bojówki wchodzili także „emigranci" ukraińscy z Małopolski Wschodniej, znający doskonale teren.

W czasie utarczki na drodze do Koniuch **zginęło 2 policjantów.**

Niezależnie od tej bandy pojawiła się prawie równocześnie w **w lasach załozieckich** grupa, złożona z kilkunastu ludzi, która od kilku dni niepokoi tamtejsze okolice. Grupa ta posuwa się w kierunku dawnej austrjackiej granicy, unikając na razie wszelkiego kontaktu z ludnością.

Rząd polski wobec zamordowania prof. Twerdochliba.

Oświadczenie prezydenta Nowaka.

Warszawa, 18 października (Pat). W rozmowie z kilkoma przedstawicielami dyplomacji, z prezydentem ministrów Nowakiem o **ostatnich wypadkach w Małopolsce Wschodniej,** prezydent Nowak oświadczył między innemi mniej więcej co następuje:

W ostatnich dniach **odczuliśmy bardzo boleśnie wiadomość o śmierci ś. p. Sidora Twerdochliba.** Zdawało się, że zbrodnicze wystąpienie, **aranżowane przez garstkę obałamuconych agitatorów,** nie powtórzą się więcej, gdy strzały na stacji Sapieżance przypomniały niestety, że **znajdują się jeszcze w Małopolsce Wschodniej umysły, podatne dla idącej z zewnątrz kraju podburzającej agitacji.**

Pomimo to, że zbrodnie podpalania i napadów powtarzały się w ostatnich dniach dość często, **nie wydano ogólnych zarządzeń represyjnych,** rząd bowiem stał na stanowisku, że działają tutaj żywioły **z poza narodu ukraińskiego,** nie będące bynajmniej przejawem jego woli i dążeń. Pomijam oczywiście policyjne rozporządzenia stosowane w okolicach, gdzie epidemicznie występywać zaczynają pewne zbrodnie. **Z jak największą wyrozumiałością i łagodnością** chcieliśmy zadokumentować, że nie wierzymy, aby te zbrodnicze zamachy miały coś wspólnego z całością narodu ukraińskiego. **Chcieliśmy** na czas wyborów **pozostawić bratniemu narodowi jak najszerszą swobodę,** gdyż w ten sposób najłatwiej przy wyborach byłoby się okazało, że wszelkie pogłoski o niewyrozumiałości rządu dla mniejszości narodowych, **były rozszerzane tendencyjnie i fałszywie.** Sądziliśmy, że takiem postępowaniem najłatwiej przekonamy nawet nieprzychylne nam żywioły o dobrych naszych chęciach.

Strzały dane do śp. Twerdochliba **odbiły się boleśnie zarówno wśród żywiołów polskich jak i ruskich.** Obie strony rozumieją, że zbrodnicza zła wola we współżyciu obu narodów usiłuje zaszczepić **anarchję i anarchją utorować drogę tym, którzy niechętnem patrzą okiem na współżycie polsko-ruskie.** Ustawa autonomiczna dla Małopolski Wschodniej jest niewątpliwie **solą w oku** antypaństwowych elementów, które widząc, że stanowić ona będzie złoty most porozumienia, chwytają się ostatecznego środka skrytobójstwa, podpalań i mordów.

Jako **bolesny wyrzut** czytałem słowa „Ridnego Kraju" zapytujące władze, jakie obywatelskie swobody daje rząd w zakresie przekonań, kiedy ugodowe dążenia spotykają się na każdym kroku z krwawym terrorem.

Na terror ten odpowiedzieć wydaniem jakichś specjalnych ostrych zarządzeń znaczyłoby skierować ostrze w najniewinniejszych. **Nie chcemy dać się sprowokować** i wytworzyć pozór, że w chwili wyborów położyliśmy żelazną rękę na Wschodniej Małopolsce. Niewątpliwie byłoby to wichrzycielom na rękę. Śmierć ś. p. Twerdochliba tragizmem swoim niewątpliwie **zwróci uwagę po czyjej stronie sprawiedliwość i dobra wiara, a po czyjej agitacja, wichrzycielstwo i chęć zakłócenia współżycia narodów.**

Kierując się tolerancją i wyrozumiałością, nie zabraknie jednak rządowi siły **do zasłonięcia swych obywateli przed zamachami zbrodniarzy.**

Sp. Sydor Twerdochlib.

Sydor Twerdochlib, o którego zamordowaniu w Sapieżance donieśliśmy, urodził się w r. 1855. Uczęszczał do gimnazjum w Jarosławiu, studjował filozofje na uniwersytecia lwowskim i wiedeńskim, poczem przybył do Lwowa i wstąpił do służby państwowej. Pracował najpierw jako profesor w „akademickiem gimnazium ruskiem" we Lwowie. Przewrót listopadowy 1918 r. zastał go w Żółkwi. Ukraińcy posądzając Twerdochliba o polonofilizm, aresztowali go i osadzili w więzieniu najpierw w Żółkwi, a potem odstawili go do więzienia złoczowskiego. Za staraniem przyjaciół opuścił Twerdochlib więzienie i przyjechał napowrót do Żółkwi w roku 1919. Potem przekradł się przez linje bojowe ukraińskie i polskie i stanął we Lwowie. Aresztowano go tu pod zarzutem szpiegostwa. Dwumiesięczne śledztwo wykazało jego niewinność i wypuszczono go na wolność. Odtąd pracował we Lwowie, a potem pełnił obowiązki profesora w gimnazjum stryjskiem. Przeniósłszy się w bież. roku ze Stryja do Lwowa, uczył tu w gimnazjach polskich języka ukraińskiego i wykładał literaturę ukraińską.

Wydał tom swoich utworów p. t. „W swiezadi piesa" (W toni zwierciadła), a nowy tom poezji pozostał w manuskrypcie. Przetłumaczył na polski język poezje Szewczenki i dwa tomy pism Mychaiła Jackiwa itp. Wydał też w języku polskim Antologję poetów ukraińskich. Artykułami swoimi zasilał „Ridnij Kraj", redagowany przez p. Jackiwa i dra Melitona Twerdochliba.

W okręgu wyborczym Złoczów-Żydaczów-Brody postawiono kandydaturę śp. Twerochliba na posła do Sejmu i według informacyj niezawodnych kandydatura jego miała wielkie szanse. Ukraińcy, grupujący się koło „Diła" — jak donosi „Kurjer Lwowski" — postanowili za wszelką cenę nie dopuścić do zwycięstwa tej kandydatury. Wiadomo nawet było, że postanowili zgładzić ze świata śp. Twerdochliba. Już przed kilku dniami osoby życzliwe ostrzegały śp. Twerdochliba, aby się miał na baczności i tuż przed wyjazdem do Kamionki Strumiłowej odradzały mu tego zamiaru, lecz on nie dał się odwieść od spełnienia obowiązku — i padł jego ofiarą.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 20 października.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 18 października.

Na środowem posiedzeniu Sejmu śląskiego odbyła się w dalszym ciągu dyskusya nad **deklaracyą prezydenta ministrów dra Nowaka.**

Pierwszy przemawiał poseł niemiecki, przemysłowiec **Sahas.** Po obszernem omówieniu potrzeb przemysłu górnośląskiego oświadczył mowca, że partya jego **przyjmuje do wiadomości deklaracyę p. prezydenta Nowaka,** oczekuje jednak, że po słowach nastąpią czyny.

Następny mowca, **ks. Brzuska, wyraził** żal, że p. prezydent Nowak w swojej deklaracyi rządowej **nie wspomniał ani słowem o potrzebach Śląska Cieszyńskiego.** Omawiając sprawy Śląska Cieszyńskiego ks.

M. TEATR: OPERA i OPERETKA:

„Łabędź ze Wschodu"

operetka Holländera.

Poprzedzona rozgłosem niezwykłego powodzenia zagranicą operetka Holländera „Łabędź ze Wschodu", wystawiona w sobotę na scenie teatru przy ul. Rajskiej, jest jednem z dalszych ogniw w łańcuchu usiłowań, zmierzających do galwanizowania tego zamierającego zwolna z powodu wyczerpania rodzaju scenicznego. Grają w niej echa Sullivanowskiego „Mikada", rzucone na barwne, egzotyczne tło Dalekiego Wchodu, nęci oko ruchliwa scenerja, tu i ówdzie dobiegnie do ucha wdzięczna melodja o oryginalnym rytmie, zatrącającym motywami indyjskiemi, i to już wszystko.

Libretto opowiada o przygodzie syjamskiej królewny, którą w kąpieli morskiej ratuje od śmierci młody lekarz Narai, za co ma być według praw syjamskich ukarany śmiercią. Królewna, która tymczasem doszła do pełnoletności, ratuje go i zaślubia, czyniąc równocześnie władcą swego dziedzicznego królestwa.

Zręczniejsze od tuzina innych libretto, bardzo staranna reżyserja i kosztowna, błyskotliwa wystawa, uruchomiająca tłumy statystów oraz balet, wszystko to składa się na całość łajmującą oko ruchem scenicznym, a ucho lekką muzyką rytmiczną i poważną. Mimo wszystko całość ma znamię wyczerpania, cechującego całą dziedzinę współczesnej operetki.

Wykonawcy czynili wszystko, aby „Łabędziowi" zapewnić trwały sukces. Na chwalebne uznanie zasłużyły skuteczne wysiłki p. Minowicza w roli wesołego księcia Tiutiu i żywiołowy humor p. Zimajerowej — najlepszej charakterystycznej na polskich scenach. P. Helena Rymar warunkami głosu dobrze wyszkolonego i sympatycznego, zdobywała zasłużone oklaski, a p. Żelska z wdziękiem traktowała sympatyczną rólkę Kitany. P. Wesołowski dobrze podpierał ansamble swoim dzielnym głosem. Komiczną rolę regenta Kalakawy dźwigał z wysiłkiem chwalebnym p. Karasiński. Okrasą barwnego widowiska był balet królewski układu p. Koszutskiego, odtańczony z werwą przez panie Faliszewską, Martówne, Koszutskiego i Wojnara. *(wp.)*

Z MUZYKI.

Szczupły w rozmiarach zbiorowy dziennik krakowski pozwala tylko na krótkie zszeregowanie charakterystycznych momentów muzycznego życia z okresu „strajkowego". Zespół kameralny **Poźniak—Dernar—Dechert** utrwalił wspomnienie dobrze zgranego, w dynamice, intonacji i traktowaniu umiejętnie i inteligentnie rzecz pojmującego Tria. **Róża Etkin** spoważniała od czasu ostatniego swego popisu w Krakowie nietylko zewnętrznie, lecz także pod względem artystycznego wyrobienia. Zdumiewa nas brawurowa potencja gry młodej pianistki i dojrzałość w zrozumieniu twórczych intencyi. Pewnego rodzaju przeciwieństwem pod względem odczuwania technicznych właściwości gry fortepianowej jest **Alfred Hoehn,** który szuka w muzyce przedewszystkiem duchowego nastroju, subtelności lirycznych, modulacyjnych odcieni i w oddaniu ich celuje w sposób iście niezwykły. Popis koncertowy Hoehna, poświęcony Chopinowi, zaciekawiał wielu szczegółami odrębnej w pewnym rodzaju interpretacji i spotęgował sympatję dla doskonałego bezprzecznie pianisty. Jedyna w tym okresie estradowa audycja wokalna **Kazimierza Stoczylasa** dała nam poznać śpiewaka, którego pokaźny materjał basowy może stać się wielce przydatnym dla niejednej sceny operowej, nie posiadł jednak jeszcze tego szlifu artystycznego, jaki jest konieczny w celu uwydatnienia pełnej estetyki śpiewu koncertowego.

W operze daje się zauważyć pod względem repertuarowym pewien zastój w porównaniu z sezonem ubiegłym. W „Wertherze" wystąpiła **Stefanja Hnglerówna,** która rolę Lotty przepoiła intenzywnem ciepłem uczuć smętku i tęsknoty, a głosem bardzo pięknym w barwie, choć mało typowych rysow mezzo soprano zdradzającym, poetyzowała umiejętnie nastrojowe strofy massenetowskiej muzyki. *(A. J.)*

Brzuzka poruszył sprawę **reformy rolnej** na Śląsku Cieszyńskim i w związku z tem uzasadniał konieczność ostatecznego uregulowania **sprawy parcelacyi.** Ks. Brzuzka domagał się dalej zbudowania kolei, łączącej Śląsk Cieszyński ze Śląskiem Górnym i z resztą Polski. Następnie mowca poruszył sprawę stosunków żywnościowych i sprawę drożyzny. W drugiej części swego przemówienia ks. Brzuzka polemizował z wczorajszymi wywodami posła Biniszkiewicza.

Następnie zabrał głos poseł **Grajek;** uzasadniał on konieczność uregulowania urlopów robotniczych i zaprowadzenia w województwie śląskiem rad węglowych. Mowca krytykował dalej stan kolejnictwa oraz działalność policyi na zebraniach. W końcu mowca polemizował z wywodami posła Korfantego, poczem zabrał głos poseł Adamek (PPS).

Wybory na Górnym Śląsku.

Jak donosi A. W. z Katowic przygotowania do wyborów do Sejmu i Senatu są na Śląsku na ukończeniu. Koperty do głosowania posiadają już komisye wyborcze okręgowe, a druków dostarczy w tym tygodniu ministeryum spraw wewnętrznych bezpośrednio okręgowym komisyom wyborczym. Przygotowanie lokali wyborczych będzie o tyle uproszczone, że będą zajęte lokale, użyte przy wyborach do Sejmu śląskiego. Dla dotrzymania tajemnicy wyborczej urządzone są specyalne pomieszczenia, gdzie wyborca może swobodnie głosować. Wkrótce województwo wyda rozporządzenia, gwarantujące porządek i bezpieczeństwo podczas wyborów. Komisye wyborcze i sądy dotychczas są zajęte likwidowaniem prac z okresu wyborów do Sejmu śląskiego. Ci sami członkowie komisyj wyborczych będą pracowali przy wyborach ogólno państwowych.

W sprawie spisu wyborców do Sejmu warszawskiego zostało ustalone, że wszyscy ci Niemcy, którzy opuścili Górny Śląsk i udali się do Niemiec, **nie mają prawa głosu. Nie mają również tego prawa urzędnicy niemieccy,** którym konwencya z Niemcami pozwoliła zamieszkać tymczasowo na Górnym Śląsku, jakkolwiek nie wstąpili do polskiej służby państwowej.

Przemytnictwo na granicy śląskiej.

Na pograniczu polskiego Śląska, w miejscowości Głuchczyce aresztowano w tych dniach bandę przemytników, trudniącą się przemycaniem wielkich ilości produktów spożywczych do Czech. Głową tej bandy był właściciel dóbr Wenzelides z Geppersdorfu.

Urzędnicy celni urządzili rewizję w zabudowaniach majątku Wenzelidesa, przyczem znaleźli liczne motory, dywany perskie, kilka cetnarów czekolady i wielkie zapasy innych towarów, przygotowane do wysłania. Samego właściciela majątku już nie znaleziono, gdyż uprzedzony przez kogoś, zdołał umknąć, aresztowano więc tylko rentmistrza, zarządcę majątku i wo-[illegible]

Do jakiego stopnia rozwija się to przemytnictwo, dowodzi fakt, iż w ciągu ostatnich 3 dni przytrzymano w Bytomiu 120 przemytników i osadzono w areszcie. Wartość odebranych od nich towarów wynosi kilkaset tysięcy marek niemieckich.

Zaciąg ochotniczy do służby czynnej w wojsku stałem.

Wobec przeniesienia do rezerwy z dniem 15 listopada b. r. szeregowych z rocznika 1900, oraz wobec częściowego [illegible] urlopowania szeregowych z rocznika 1901, którzy przesłużyli obowiązkowy czas służby wojskowej, zarządza Min. Spraw Wojskowych **wznowienie zaciągu ochotniczego, celem uzupełnienia stanu pokojowego Armji.**

Ochotnicy mogą się zgłaszać do formacyj wojskowych wszystkich rodzajów służby, a zwłaszcza jazdy i artylerji. Wyjątek stanowią: służba gospodarcza, służba weterynarji i uzbrojenia oraz formacje czołgów, do których się ochotników nie przyjmuje.

Zaciąg ochotniczy obejmuje mężczyzn kwalifikujących się do wspomnianych rodzajów służby wojskowej według odnośnych przepisów, posiadających urzędowe świadectwo moralności oraz zgodę ojca, matki, lub osoby miejsce rodziców prawnie zastępującej, o ile ochotnik nie ukończył 21 lat życia.

Ochotnicy zobowiązują się do czynnej służby na przeciąg dwóch lat. W szczególności obejmuje zaciąg ochotniczy mężczyzn: a) urodzonych w latach 1904, 1903, 1902, b) należących do roczników starszych, którzy jednak nie ukończyli 28 lat życia i w wojsku stałem z jakichkolwiek powodów nie służyli. Ochotnikom przysługuje wybór rodzaju broni (n. p.: jazda, artylerja etc.) i oddziału n. p.: (20 pp., 12 pp., 8 p. ul., 5 p. a. c., etc.)

Zaciąg ochotniczy przeprowadzają Powiatowe Komendy Uzupełnień (P.K.U.) znajdujące się najbliżej miejsca zamieszkania ochotnika. Dla obszaru Górnego Śląska PKU Biała-Bielsko i PKU. Sosnowiec w Będzinie.

Z dniem 10. listopada 1922 r. zostaje przyjmowanie ochotników zamknięte. Termin wcielenia ochotników przypuszczalnie po 15. listopada b. r.

Samoloty sowieckie na terytorjum polskiem.

Starostowie północnych powiatów Wileńszczyzny donoszą, że w ciągu ostatnich paru tygodni ukazywały się niejednokrotnie samoloty bolszewickie na terytorjum polskiem; są to przypuszczalnie samoloty, utrzymujące komunikację pomiędzy Litwą Kowieńską, a Rosją Sowiecką. Nasze posterunki wojskowe i policyjne ostrzeliwały owe samoloty z karabinów, lecz bezskutecznie.

Otwarcie ruchu kolejowego z Ukrainą sowiecką.

W sobotę, 7 października b. r. odbyła się ostateczna konferencja w sprawie połączenia kolejowego Mał. Wschodniej z Ukrainą sow. na stacji pogranicznej Wołoczyska pomiędzy delegatami lwowskiej dyrekcji kolejowej, a przedstawicielami zarządu południowo-zachodnich sowiecko-ukraińskich kolei, przy współudziale starosty ze Skałatu i tamtejszego komisarza okręgowego. Na podstawie wzajemnego porozumienia się, ustalono termin podjęcia ruchu osobowego, bagażowego i towarowego między Polską, a Ukrainą sowiecką przez stacje graniczne Podwołoczyska — Wołoczyska na dzień **1 listopada b. r.**

Uroczystość polska w Metzu.

Paryska „Polonia“ donosi:

Dnia 1. października kolonia polska w Lotaryngji obchodziła w Metzu uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Propagandy i Dobroczynności. W uroczystości wzięły udział wszystkie towarzystwa polskie okoliczne, gimnastyczne (Sokół), górnicze (Św. Barbary) i inne, ze sztandarami. Na czele pochodu postępowała muzyka polska z Merlebach. Pochód udał się do kościoła św. Segoleny; nabożeństwo odprawił ks. prałat Taczak, który wypowiedział kazanie patrjotyczne. Poświęceniem sztandaru zakończyła się pierwsza część uroczystości.

Druga jej część rozegrała się popołudniu w domu górników. Rozpoczęły ją przemówienia ks. prałata Taczaka, oraz konsula polskiego ze Strassburga p. Jana Derezińskiego, który podziękował publiczności francuskiej, obecnej w sali, za jej współudział, imieniem rządu polskiego. Dalszy ciąg programu wypełniły popisy dzielnych naszych Sokołów, deklamacje polskie, oraz część koncertowa, wykonana przez orkiestrę polską z Freyming-Merlebach.

Prasa francuska z Metzu poświęciła długie sprawozdania tej uroczystości, nacechowane bardzo wielką dla nas sympatją.

Emigracya z Polski.

Według danych statystycznych Urzędu emigracyjnego, otrzymało wizy na wyjazd z Polski w czasie od 1 stycznia do 1 czerwca 1922 — 23.724 osób. Na emigrację zamorską przypada z tego 11.886 ludzi, reszta wyemigrowała do państw europejskich, głównie do Francji. Do Stanów Zjednoczonych wyjechało 6.410 osób.

Liczba emigrujących w porównaniu do lat ubiegłych, zmniejsza się. W I półroczu ubiegłego roku do samych Stanów Zjednoczonych wyjechało 47.697 osób w II już tylko 22.692. Przyczyną tego zjawiska są trudności, czynione przez rządy amerykańskie.

Do Palestyny wyjechało w roku 1921 — 6.115 osób, w I półroczu b. r. — 1.144.

Ze względu na narodowość, na ogólną liczbę emigrujących do Ameryki, Polaków wyjechało tylko 1.960 — reszta to Ukraińcy, Żydzi, Rosjanie i. t. d.

Rząd polski zakupuje tabor kolejowy we Francyi.

(Z) Z Warszawy telefonują: We Francji znajduje się dotychczas jeszcze wielka ilość taboru kolejowego, t. zw. niemieckich rad. Francja nie ma zamiaru zatrzymania tego taboru, gdyż przedstawia on inny typ od używanego na kolejach francuskich. Ponieważ typ ten dla Polski się nadaje, a Francja chce się taboru tego tanio pozbyć, przeto rząd polski pragnie go nabyć i w tym celu wyjechał do Paryża wiceminister kolei Eberhardt.

Pragmatyka dla nauczycieli szkół prywatnych.

Z inicyatywy zarządu okręgu warszawskiego Tow. nauczycieli szkół wyższych i średnich, odbyło się w Warszawie zebranie członków Towarzystwa, poświęcone aktualnej sprawie pragmatyki dla nauczycieli prywatnych i społecznych szkół średnich. — Z przedstawionego zebranym przez zarząd referatu wynika, że w szkolnictwie prywatnem i społecznem, które stanowi w Polsce 68 proc. całego szkolnictwa średniego, a w zaborze rosyjskim nawet 79 proc., stosunki wewnętrzne są nie unormowane, z czego wypływa wielka szkoda dla prawidłowego toku życia szkolnego.

Po dyskusyi zebrani uznali potrzebę takiej pragmatyki, która winna, podobnie jak projektowana „ustawa o państwowej służbie cywilnej nauczycieli szkół średnich“, zyskać aprobatę parlamentu. Gdyby to jednak z jakichkolwiek względów nie było w bieżącym roku szkolnym wykonane, należy — zdaniem zebrania — pragmatykę wprowadzić w życie na razie w byłym zaborze rosyjskim na podstawie umowy wszystkich na terenie polskiego szkolnictwa średniego działających zrzeszeń nauczycielskich, kierowniczych i społecznych.

Katastrofa automobilowa w Sosnowcu.

Siedm osób ciężko rannych.

Onegdaj samochodem krakowskiego Tow. „Tepega“ jechał od przejazdu katowickiego szofer Jan Sztajn. Na rogu ulic Piłsudskiego i Dęblińskiej zawadził o słup telefoniczny, który przewrócił. Następnie samochód całym pędem **uderzył na stojącą po drugiej stronie ulicy budkę** z owocami i wodą sodową Muniowej. Budka ta została przewrócona i rozbita doszczętnie. Znajdujące się w budce osoby, właścicielka Muniowa z dwojgiem dzieci, Łaja Chaimowicz z półrocznem dzieckiem, Rojza Kapłan i Władysław Pakuła, zostali **ciężej pokaleczeni.** Po udzieleniu im pomocy lekarskiej na miejscu, przewieziono ich na kuracyę do szpitala. Nazwisk pozostałych osób ranionych na razie ustalić nie zdołano. **Szofera aresztowano.** Dalsze dochodzenia w toku.

Jak dokonano kradzieży w P. K. P. w Król. Hucie.

Sprawcy olbrzymiej kradzieży w oddziale Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Król. Hucie — bo na sumę 75 miljonów marek pol. i 9 miljnów marek niemieckich — dotąd nie zostali schwytani. Kradzieży dokonano przez wytopienie otworu acetylenem w pancernej kasie tamtejszego tow. ubezpieczeń społecznych. Olbrzymie te sumy wywieziono automobilem w nieznanym kierunku. — Śledztwo prowadzi warszawska policja śladcza.

Okazało się, że wartownicy, których obowiązkiem było strzedz skarbca, tej nocy zeszli z posterunku i pili w sąsiednim lokalu. W pijatyce tej pośrednio brali udział dwaj urzędnicy tow. ubezpieczeń społecznych, Wiktor Bendarek i Augustjan Litko oraz woźny Walaszek. Wszystkich trzech aresztowano. Do winy się nie przyznają, poszlaki natomiast poważnie ich wplątują w wielką kradzież.

Jak się wysyła posła do sowietów.

(I.) Dziennik rosyjski, wychodzący w Berlinie ogłasza list pewnego chłopa rosyjskiego z okolic Piotrogrodu. List ów daje jaskrawy obraz sposobu myślenia 120 miljonów chłopów, tworzących podstawę ludności rosyjskiej. Wieśniak ów pisze:

„Wielu z pośród nas myśli, że czasy dzisiejsze są karą zesłaną przez Boga za nasze grzechy i że kara ta musi się skończyć; inni mówią, że car wróci i zrobi porządek, większość jednak ciągnie korzyści z obecnego położenia. Mamy teraz wybory; musiało się wybrać byka dla całej trzody i wysłać pozatem jakiegoś delegata do miasta. Długo kłóciliśmy się na temat byka i nareszcie wybrało się jednego. Ze sprawą delegata nie było kłopotu: mieliśmy we wsi mużyka, który nie ma ziemi, nic nie robi, a poza tem lubi dużo krzyczeć. Posłaliśmy go do sowietu; niechajże tam gębuje!“

Znamienny dowód społecznego wyrobienia mas rosyjskich...

Podróżni uciekają z Wiednia.

Dzienniki wiedeńskie stwierdzają, że już od paru tygodni napływ cudzoziemców w Wiedniu ogromnie się zmniejszył. Powodem jest nietyle ogólna drożyzna, ile raczej ogromne podatki nałożone na hotele przez gminę. Od czasu podwyższenia tego podatku do 60 proc. wszystkie hotele opustoszały. Od 1-go do 12-go b. m. dochód gminy z podatków od właścicieli hotelów zmniejszył się o 600 miljonów koron.

Ślub ekscesarza Wilhelma.

„Neues Wiener Abendblatt“ donosi z Berlina, że ślub byłego cesarza Wilhelma odbędzie się w dniu 5 listopada br. w Doorn. Będzie to ślub kościelny a zarazem i cywilny. Ślubu cywilnego udzieli Wilhelmowi burmistrz Doorn. Zaproszono około 50 osób.

Turcy powiesili w Smyrnie dziennikarza greckiego.

(I.) Francuska agencja telegraficzna Radio donosi z Aten, że Kemaliści powiesili w Smyrnie dziennikarza greckiego socjalistę Paleologosa.

Ujęcie emisaryuszki bolszewickiej w Krakowie.

(cz) Jak nam donoszą, onegdaj udało się krakowskim organom wywiadowczym aresztować bardzo niebezpieczną emisaryuszkę bolszewicką w osobie **Pauliny Burnholm,** która od przeszło dwóch miesięcy bawiła na terenie Polski, gdzie miała za zadanie **utworzyć tajną placówkę komunistyczną,** jedną w Małopolsce Zachodniej, drugą zaś w Kongresówce.

Działalność tych placówek zakrojona być miała na większą skalę. Akcya miała iść z jednej strony w kierunku zorganizowania i uru-

chomienia służby szpiegowskiej, z drugiej zaś strony w kierunku szerzenia propagandy komunistycznej. Burnholmówna **przyniosła ze sobą wielki transport bibuły komunistycznej,** która miała być rozdzielona pomiędzy członków tej organizacyi, celem dalszego kolportażu.

Ponadto znaleziono przy niej większą ilość pieniędzy w markach niem.

Burnholmówna stale mieszkała w Warszawie, stamtąd bardzo często przyjeżdżała do Krakowa, gdzie komunikowała się ze zwerbowanymi już członkami swej organizacyi.

Podczas ostatniej z takich podróży Burnholmównę aresztowano. Aresztowana poczęła się tłumaczyć, że w Polsce bawi tylko przelotnie, ma bowiem zamiar wyjechać do Szwajcaryi. Dopiero aresztowanie jednego z jej wysłanników uchyiło rąbek tajemnicy przyjazdu Burnholmównej do Polski.

UROCZYSTE REQUIEM KU PAMIĘCI POLEGŁYCH POD ROKITNĄ odbędzie się w kościele św. Piotra, we środę, 25 b. m., o godzinie 5 po południu. W części muzycznej przyjęli współudział najwybitniejsi artyści. Bliższe szczegóły w programach, które wydaje firma Rudnicki, Linia A—B. a w dniu uroczystości przy wejściu do kościoła. Na uroczystość przyjeżdża delegacya 2 p. szwoleżerów rokitniańskich.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę dnia 22 b m., w kościele św Piotra, o godzinie 12, dr A. Rawicz-Jendl (śpiew) Dr St. Schwarzenberg-Czerny (skrzypce) i prof. F. Konior (organy), wykonają szereg utworów religijnych.

Zniesienie dyrekcji salin w Krakowie. Ogłoszono rozporządzenie p. ministra przemysłu i handlu z dnie 5 października 1922 r. w przedmiocie zniesienia dyrekcji państwowych zakładów salinarnych ministerjum przemysłu i handlu w Krakowie. Czynności dyrekcji państwowych zakładów salinarnych ministerjum przemysłu i handlu w Krakowie przechodzą na główną dyrekcję państwowych zakładów górniczo-hutniczych w Warszawie.

(s) **Tow. ochrony zwierząt i przyrody.** Powołane na nowo do życia krak. Tow. ochrony zwierząt i przyrody odbyło wczoraj w Uniwersytecie Jag. swoje zebranie, na którem ukonstytuował się wydział tego Towarzystwa. Protektorat przyjął prez. miłośników dr. J. Nowak, kuratorem zaś Tow, został wojewoda krak. dr. Galecki, Prezesem Tow, wybrano przez aklamację dra L, Tomesika.

ŚNIADANIA DLA DZIECI W SZKOŁACH. W tych dniach odbyła się w magistracie krakowskim konferencya, na której omawiano sprawę wydawania po szkołach śniadań dla dzieci, przyjeżdżających na naukę we wczesnych godzinach rannych. Uchwalono rozpocząć wydawanie śniadań od 1 listopada b. r. a na ten cel magistrat przyrzekł dostarczyć chleba i cukru po bardzo niskich cenach. W akcyi tej pomocnymi będą komitety amerykańskie, które przyczynią się przydziałem kakao. Cała akcya spoczywa w rękach wicepr. m. Rollego. Ogółem z pomocy miasta i stowarzyszeń amerykańskich korzystać będzie 75 zakładów naukowych średnich, zawodowych i powszechnych.

KONSULAT CZESKO-SŁOWACKI w Krakowie zawiadamia, że w sobotę 28 października, z powodu święta nar., będą biura konsulatu zamknięte. Urzędowanie rozpocznie się znowu 30 b. m. Ewentualne wizyty przyjmuje konsulat od godziny 11 do 12.

AMATOROWIE WIEPRZOWINY. Przed kilku dniami skradli nieznani sprawcy z zamkniętej stajni Gabrjela Gołębiowskiego w Krzeszowicach, jedną świnię, którą na miejscu zabili, a mięso unieśli ze sobą, pozostawiwszy na ziemi głowę zabitego zwierzęcia i wnętrzności. Szkoda jaką poniósł Gołębiowski wynosi 200 tysięcy Mp.

UJĘCIE CZŁONKÓW SZAJKI OSZUSTÓW TARGOWYCH. W ręce policji krakowskiej wpadło trzech podejrzanych osobników, którzy należeli do złodziejskiej szajki, oferującej wieśniakom na targach kupno materjałów na ubranie, lub proponującej zmianę dolarów na marki polskie. Złodzieje przy tych transakcjach, zamiast okazywanej dobrej materji, podsuwali nabywcom pakunki ze staremi szmatami, a przy [illegible] dolarów, wręczali zamiast marek polskich, koperty ze skrawkami papieru. Szajka grasowała [illegible] o okolicznych miastach i miasteczkach. Aresztowanymi są: 36-letni Michał Klawisz, 20-letni Piotr Grabowski i 42-letni Baruch Grobmann, wszyscy trzej przybyli z Lublina. Przy ujętych złodziejach znaleziono 4 kawałki lichej materji, oraz znaczniejsze sumy pieniędzy.

ARESZTOWANIE SPÓLNIKÓW KRZEMIENIA. W nocy z 17 na 18 b. m. przeprowadziły organa policyjne wielką obławę za złodziejami po zaułkach Krakowa i przyaresztowały kilkunastu znanych włamywaczy. Między innymi w ręce władzy wpadli 28-letni Stefan Kozłowski i 32-letni Józef Górecki, obaj podejrzani o współudział w dokonaniu wielkiego włamania wraz ze znanym kasiarzem, umysłowo chorym Walerjanem Krzemieniem, którego jak wiadomo aresztowano przed kilku dniami. Szajka Krzemienia dokonała wtedy włamania do handlu win p. J. Cieślińskiego przy ul. Floriańskiej l. 14, gdzie złodzieje wycięli płytę żelazną w kasie ogniotrwałej i unieśli ze sobą znaczną gotówkę i srebrne monety.

KRADZIEŻ DYWANÓW. Do policji doniósł p. Aleksander Wanderer, zamieszkały przy ul. Kołłątaja l. 6, że onegdaj z ganku skradziono mu dwa dywany pluszowe znacznej wartości.

OKRADZIONY W KINIE. W jednem z kin krakowskich w czasie przedstawienia skradziono p. Józefowi Niemyskiemu z kieszeni futra portfel z 60-ma tysiącami Mp.

UPADEK Z RUSZTOWANIA. Przy budowie nowego gmachu pocztowego na placu Wielopole, zdarzył się wypadek, który zakończył się na szczęście bez poważniejszych rozmiarów. Oto z kilkumetrowego rusztowania spadł 20-letni robotnik Klemens Ruman, doznając tylko lekkiej kontuzji na całem ciele. Rannym zajęło się Pogotowie Ratunkowe.

KURS METODYCZNY NAUKI ŚPIEWU urządzony przez Kuratorjum Okręgu krakowskiego, rozpoczął się pod kierunkiem prof. semin. naucz męskiego p. Fr. Koniora.

Dnia 14 b. m. uzyskał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw p. Zdzisław Traczewski z Krakowa.

POSZUKIWANIE SPADKOBIERCÓW. Ministerstwo spraw zagran. podaje do wiadomości: Zmarł w Hawrze jako ofiara zabójstwa Stanisław Bileski, robotnik, zamieszkały od 10 lat we Francyi. Z dokumentów francuskich zmarłego udało się stwierdzić, że dawniej był on obywatelem austryackim. Urodził się dnia 2 grudnia 1890 r. z ojca Józefa (zmarłego) i Maryi Szmuckiej i miał pięcioro braci i sióstr, których imiona są, jak następuje: Jan, Edward, Katarzyna, Anna i Genowefa. Nazwa urodzenia w dokumentach francuskich jest zniekształcona, brzmi: Wierzbce lub Wierzbiec. Prawdopodobnie, jak dalej wynika z dokumentów, miejscowość ta znajdować się ma w okolicach Krakowa. Ministerstwo spraw zagran. wzywa niniejszem uprawnionych do pozostałego spadku w wysokości około 2000 franków franc. w gotówce, o pisemne zgłoszenie swych praw z dołączeniem ogólnych wyciągów z matrykuł rodzinnych zmarłego pod adresem: Ministerstwo spraw zagranicznych, departament konsularny, Warszawa, Fredry 1. Powołać należy się na numer K/II 22947/22.

Z kraju.

RAUT U PREZYDENTA MINISTRÓW. Z Warszawy donoszą: Pan Prezydent ministrów i jego żona wydali wczoraj w godzinach wieczornych w pałacu Prezydjum Rady Ministrów raut, na którym był obecny cały korpus dyplomatyczny z nuncjuszem papieskim na czele. Pozatem obecni byli przedstawiciele rządu, świata politycznego i dziennikarskiego.

WYJAZD Hr ZAMOYSKIEGO DO PARYŻA. (L) Poseł polski przy rządzie francuskim hr. Maurycy Zamoyski wyjechał wczoraj do Paryża.

Jen. SIKORSKI w towarzystwie jen. Malleterre'a i pułkownika Payarda złożył wieniec na grobowcu Napoleona w gmachu Inwalidów w Paryżu.

MIANOWANIA W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM. Naczelnik Państwa mianował referenta wydziału archiwów państwowych w ministerstwie oświecenia dra Stanisława Ignacego Maryę Lempickiego, profesorem nadzwyczajnym historyi literatury polskiej na wydziale filozoficznym w uniwersytecie warszawskim; prof. nadzwyczajnego dra Józefa Ujejskiego profesorem zwyczajnym historyi literatury polskiej na wydziale filozoficznym tego uniwersytetu.

WYSTAWA POLICYJNA odbędzie się w roku przyszłym w Warszawie i w 9 oddziałach będzie mieścić przedmioty wystawowe ze wszystkich dziedzin działalności policyi.

DOM AKADEMICKI W WARSZAWIE. Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Domu Akademickiego w Warszawie przy ul. Tamka. Kompleks gmachów, który zamierzono wystawić, w obecnych warunkach kosztować będzie $1\frac{1}{2}$ miljarda marek, budynek zaś, obecnie rozpoczęty 250,000.000 mk. Cały kompleks będzie mógł pomieścić w 700 pokojach studentów 1400, a wznoszony obecnie budynek w 70 pokojach — 150 studentów.

Po odczytaniu aktu fundacyjnego i podpisaniu go przez obecnych, wmurowano go w fundamenty [illegible]

ZA LŻENIE PAŃSTWA POLSKIEGO. Izba apelacyjna skazała mistrza krawieckiego Teodora Kindlera z Poznania na 30.000 marek grzywny, ponieważ tenże wyraził się w pewnym lokalu w ubliżający sposób o państwie polskiem, np. „Polska to państewko sezonowe, w Polsce nie można wogóle mówić o kulturze i cywilizacyi" itp. Sąd przyznał Kindlerowi okoliczności łagodzące, zalecił mu jednak na przyszłość liczyć się poważniej ze słowami.

CENTRALA TELEFONICZNA. Przy urzędzie pocztowym w Czernichowie otwarto i oddano do użytku publicznego centralę telefoniczną.

NOWE ŻYD. PISMO CODZIENNE W POLSCE. We czwartek, dnia 12. b. m. ukazał się pierwszy numer „Nowin Codziennych, pisma poświęconego sprawom żydostwa w Polsce". Pismo redaguje p. Dr Wilhelm Berkelhammer.

ZA JAZDĘ FIAKREM 30.000 M. Za jazdę fiakrem z dworca gdańskiego na ulicę Bracka w Warszawie zażądał dorożkarz Władysław Gordecki (nr 151) od p. Kaliszaka z Ameryki 5 dolarów. Gdy p. Kaliszak oświadczył, że zapłaci tylko markami polskiemi. Gordecki zażądał. 30.000 marek. P. Kaliszak zapłacił, ale zawiadomił o tem zdzierstwie policję. W tym samym dniu wpłynęły jeszcze dwa zażalenia przeciw Gordeckiemu, za którym policya czyni poszukiwania gdyż Gordecki od tej pory nie wrócił do domu.

Związek oficerów rezerwy na Śląsku. D. 15 b. m. odbyło się w Katowicach posiedzenie inauguracyjne związku oficerów rezerwy wojew. śląskiego, na które przybyło około 100 osób. Przewodniczącym wybrano pułk. rezerwy Chroboka. Zjazd uchwalił statut, wzorowany na statucie związku oficerów rezerwy kresów zachodnich w Poznaniu. Prezesem związku wybrano jednogłośnie dra Polyke, starostę pow. świętochłowickiego, wiceprezesem majora Banczyka.

Wybory do Rady m. w Cieszynie. Dnia 15 bm upłynął termin wnoszenia list kandydatów do wyborów gminnych w Cieszynie. Jak donosi „Dziennik Cieszyński", wniesiono 5 list. Polacy wystąpili z jedną listą: Polska lista obywatelska. Socjaliści idą razem z niemieckimi, jako polska i niemiecka partja socjalistyczna. Trzecia lista żydowska, a 4 i 5 niemieckie.

ODKRYCIE KOPALNI WĘGLA W POW. WŁOCŁAWSKIM. (Z) W lesie w powiecie włocławskim odkryto kopalnie węgla na gruntach należących do łódzkiego fabrykanta Szajblera.

WYLEW WISŁY W WARSZAWIE. (Z) Wisła pod Warszawą wylała i zatopiła niżej położone [illegible]

Ze świata.

KONGRES LOTNICZY W RZYMIE. Przybyły do Rzymu na międzynarodowy kongres lotniczy delegat polski pułkownik Grzędzielski, złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza włoskiego. Podczas bankietu delegat polski wygłosił mowę, w której między innemi wskazał, że lotnictwo polskie i włoskie mają już wspólne tradycye. Mowa delegata polskiego spotkała się z gorącem uznaniem ze strony uczestników bankietu. Na posiedzeniu kongresu podczas dyskusyi o możliwości dopuszczenia do konkursów również lotników, pochodzących z krajów, które nie są członkami międzynarodowej federacyi lotników. Delegat polski wypowiedział się przeciwko takiemu dopuszczeniu, głosując w danej sprawie za wnioskiem francuskim, a przeciwko wnioskowi angielskiemu.

DEMONSTRACYA OFICERÓW TURECKICH PRZECIW SUŁTANOWI. W ubiegły piątek, kiedy sułtan udał się w towarzystwie gen. Plumera, gubernatora Malty, na Selamlik, oficerowie tureccy, którzy stali na warcie, odwrócili się tyłem do sułtana, tłum zaś zebrany, zamiast powitać sułtana, jak zwykle, wzniósł okrzyki: „Niech żyje Kemal-pasza!"

GŁODOWA ŚMIERĆ URZĘDNIKA W CZECHACH. Z Munkaczu donoszą, że spensjonowany notarjusz, Sołtan Geroffy, zmarł we własnem mieszkaniu głodową śmiercią. Musiał on, jak stwierdziło śledztwo, sprzedać ostatnie swe ubranie, aby o parę dni jeszcze przedłużyć sobie życie.

REDUKCJA PENSYJ URZĘDNICZYCH W PALESTYNIE. Administracja palestyńska zredukowała w związku z wprowadzeniem systemu oszczędnościowego [illegible]

CHOROBA EX-CESARZA WILHELMA I JEGO SYNA. Z Berlina donoszą, że były niemiecki następca tronu zachorował we Wieringen albo na grypę, albo na zapalenie płuc. Jednocześnie zachorował także ex-cesarz Wilhelm na nerwy.

ORGAN MAKA HARDENA. „Die Zukunft", jak z Berlina donoszą, przestał wychodzić. Harden wyjechać ma na dłuższy pobyt do Szwajcarji.

TEATR, LITERATURA, SZTUKA

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO. „Głos nieletnich" Swena Lange. Przygotowana na sobotę 21 bm. wytworna komedja autora „Samsona i Dalili" obudziła niezwykle żywe zainteresowanie wśród zwolenników teatru i wielbicieli tego znakomitego pisarza duńskiego. Kameralny utwór Lange'go jest nadto przez to atrakcyjny, że posiada kilkanaście ról kobiecych traktowanych oryginalnie i indywidualnie. „Głos nieletnich" wchodzi na naszą scenę po raz pierwszy w Polsce, a doskonała obsada z pp. Bednarzewską, Kwiatkowskim i Kułakowskim na czele zapewnia mu i u nas sukces podobny temu, jaki zdobył za granicą.

Z TEATRU „BAGATELA". Codziennie z niesłabnącem powodzeniem grana jest wdzięczna i arcywesoła farsa M. Hennequin'a „Florette i Patapon", któ-

rej niezmiernie żywotna akcja toczy się między kalkulacją handlową a miłością, między muzyką a szumem fal na plaży wybrzeża morskiego, na której obok czarujących pań wszyscy artyści zbierają zasłużone oklaski, za świetną i pełną humoru grę.

W sobotę po południu po cenach 50 proc. zniżonych „Świt dzień i noc“ Ad. Niccodemiego po raz ostatni z pp. Malicką i Węgierko.

W niedzielę popołudniu po cenach 40 proc. zniżonych „Sublokatorka“ A. Grzymały Siedleckiego z p. Malicką.

Od poniedziałku rozpoczną się gościnne występy znakomitej artystki scen warszawskich p. Anny Zelińskiej, która wystąpi tylko trzy razy w „Carewiczu“ G. Zapolskiej i przypomni się publiczności krakowskiej w popisowej roli Soni.

Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

DRUGI WIECZÓR CHOPINA. Z powodu ogromnego sukcesu jaki odniósł na ostatnim koncercie świetny pianista Alfred Hoehn, pozyskany został tenże z okazji występów w Łodzi i Poznaniu na jeszcze jeden występ w naszem mieście z nowym, wspaniałym programem. Drugi koncert odbędzie się **we wtorek 31 b. m.** w wielkiej sali Starego Teatru. Bilety (po Mp. 600 i 1.200) w Kasie zamawiań firmy Leserkiewicz, plac Szczepański 2. Żadnych miejsc wolnych na ten koncert nie wydaje się. Arrangement: „Krajowe Biuro Teatralne i Koncertowe“, dyr. Witold Herget.

ARNOLD FOELDESY, słynny czelista wystąpi u nas po raz ostatni w niedzielę dnia 22 b. m. i wykona między innymi Sonatę Valentiniego i Kol Nidrei Brucha.

FRYDERYK LAMOND, który wczoraj z olbrzymiem powodzeniem koncertował w Paryżu, wystąpi u nas we wtorek 24 b. m.

KONCERT ADAMA I EWY DIDUR odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek dnia 23 b. m. Pozostałe bilety do nabycia u Br. Lipskich, ul. Sławkowska 1. 8.

Teatr im. Jul. Słowackiego w Cieszynie. W sobotę 21 b. m. odbędzie się w Cieszynie drugie z rzędu przedstawienie teatru krakowskiego z cyklu stałych przedstawień dramatu polskiego na kresach. Na wieczór ten wybrano świetną komedję M. Fijałkowskiego „Drugi mąż“, graną tak wybornie przez artystów krakowskich. Olbrzymie powodzenie inauguracyjnego wieczoru Fredrowskiego oraz pokup biletów na to przedstawienie, świadczy o tem, jak koniecznem zaspokojeniem potrzeby kulturalnej była podjęta przez Departament sztuki inicyatywa stałych sezonów teatru krakowskiego w Bielsku i Cieszynie.

Z TEATRÓW WARSZAWSKICH. Autor „Sublokatorki“ Adam Siedlecki złożył dyrekcyi teatru „Rozmaitości“ nową komedyę 3-aktową p. t. „Popas króla jegomości“. Bohaterem jest król Henryk Walezy. Komedya ma być graną jeszcze bieżącej jesieni.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Piątek: „To co najważniejsze“, Jewreinowa.
Sobota: „Głos nieletnich“, Swena Langego.

Teatr „Bagatela“.

Piątek: „Florette i Patapon“.
Sobota pop.: „Świt, dzień i noc“ (50% zniżone.)
Sobota wieczór „Florette i Patapon

Morderca dyrektora huty szczakowskiej przed sądem doraźnym.

Rozprawę odroczono do dzisiaj.

KRAKÓW, 19 października.

(s). Ponura sala Nr 45 tut. sądu okr. karnego, przylegająca do t. zw. miejsca stracenia, nigdy jeszcze dotychczas nie była tak pełną tłumów najrozmaitszych kategoryi, jak wczoraj. W jednej zbitej masie tłoczyły się kobiety, typy podmiejskie, bywalcy sądowi, adwokaci, sędziowie i urzędnicy sądowi. Wśród publiczności z trudem ustawił się pluton egzekucyjny wojskowy, złożony z żołnierzy 20 pp., będących w wojennem pogotowiu. Oficer komenderujący plutonem, zasiadł naprzeciw oskarżonego.

Obraz ten tłoczących się w ciasnej sali ciekawych widzów w ponurej harmonii zestrajał się z tłem sprawy.

Około godz. 9 rano pod silną strażą więzienną wprowadzono oskarżonego **Antoniego Doskocza.**

Oskarżony jest to mężczyzna 32-letni i robi wrażenie człowieka flegmatycznego, skupionego w sobie, nie zdającego sobie sprawy ze zgrozy położenia. Ubrany jest jak lepiej sytuowany robotnik.

Z godziną 9 zjawia się na sali Trybunał, prokurator i obrońca. Pierwszy zabrał głos prokurator Gniewosz i uzasadnił oskarżenie. Oskarżył Doskocza o **zbrodnię morderstwa**, popełnioną przez zastrzelenie **Karola Junga, dyr. fabryki szkła w Szczakowej.**

Oskarżony do winy się poczuwa, atoli nie w takim stopniu, jak mu zarzuca akt oskarżenia. Wyjaśnia, że w październiku b. r. w fabryce nastąpił tak zwany „wygar“, spowodowany naprawą maszyn, wskutek czego fabryka stanęła i do dziś dnia jest nieczynną. Z tej okazyi dyrektor huty Jung wydalił 11 ludzi samych starych, a jeden z nich, niejaki Dudyś, usiłował odebrać sobie życie z rozpaczy. Oskarżony widział w tem chęć rozmyślnego zrujnowania robotników i fabryki przez dyrektora, którego już dawno podejrzywał, że celem poparcia zagranicznych fabryk, wyrabia gorszy towar.

Na zapytanie przewodniczącego rozprawy, czy ma jakie dowody na ten zarzut, oświadczył oskarżony, że dowodów nie ma jednak przypomina sobie, że w Berlinie prezes organizacyi zawodowej Schneider Karol przepowiadał na zgromadzeniu, że polski przemysł szklarski do lat 6 zginie, co dziwnie, według jego zdania, zgadzało się z zachowaniem dyr. Junga.

W dniu 13 bm. wezwał dyr. Jung radę robotniczą, aby przedstawić jej, że chce oskarżonego wydalić za kradzież drzewa; przy tej sposobności miano rozpatrzyć żądania innych robotników co do naprawy mieszkań i dachów. Dyr. Jung, który oddawna cierpiał na chorobę sercową, był w tym dniu specyalnie zdenerwowany, nie uwzględnił usprawiedliwienia Doskocza, iż drzewo zabrał jawnie za zgodą dozorców i oświadczył mu, iż za to przewinienie z miejsca go wydala, a nadto zatrzymuje mu 64.000 mk., należnych mu z kasy chorych za 24-dniową chorobę. Na to oświadczenie dyrektora — oskarżony w wzburzeniu odparł, że takie postępowanie bydlęce musi się raz skończyć. „Dyr. Jung w odpowiedzi odrzekł: „już się skończyło, jesteście wydaleni“. Oskarżony dobył z kieszeni brauning, który od szeregu miesięcy nosił przy sobie, i strzelił w kierunku dyrektora, poczem ten runął na ziemię; równocześnie obecni przy tem członkowie rady robotniczej rozbiegli się. Czy potem strzelał, nie pamięta; poszedł dobrowolnie na posterunek policyjny, gdzie zastał tylko kucharkę. Nie miał zamiaru zastrzelenia dyrektora, tylko chciał go lekko ranić, aby zwrócić uwagę na swoją krzywdę i spowodować wydalenie dyrektora. Dlatego też przed strzałem zawołał: **„ja pójdę, ale i pan też pójdzie“.**

Na zapytanie przewodniczącego wyjaśnia, że nie było żadnej zmowy i że nie był wyznaczony do zastrzelenia dyrektora.

Z kolei przystąpiono do przesłuchania świadków: dr. J. Grossa, sekretarza huty, F. Sasa i J. Łomzika, urzędników oraz 7 członków rady robotniczej z Leonem Chydlem na czele.

Wezwani trzej pierwsi świadkowie, t. j. urzędnicy, wystawili zmarłemu jak najlepsze świadectwo. Członkowie rady robotniczej opisują przebieg zajścia zgodnie z tłómaczeniem się oskarżonego. W szczególności prezes rady robotniczej L. Chydel potwierdza, że skradzione drzewo przez oskarżonego było bezwartościowe i że żądanie za niego odszkodowania 64.000 mk. musiało wzburzyć oskarżonego. Również odmowa zapłaty należytości kasy chorych, oddawna należącej się oskarżonemu, bardzo go „obeszło“; mimo to przemawiał Doskocz do dyrektora łagodnie, aż wreszcie po ogłoszeniu mu wydalenia wybuchnął słowem: bydlęce postępowanie — poczem strzelił. Oskarżony — opowiada świadek — był samotnikiem, do organizacyi długi czas nie chciał należeć, nie pił i wolny czas spędzał na czytaniu książek.

Następni świadkowie zeznali taksamo, dając pochlebne świadectwo o charakterze oskarżonego.

Świadek policyi państw. Jurczyk potwierdza, że oskarżony po pierwszym strzale strzelał jeszcze 4 razy, co potwierdzają znalezione przez niego w kancelaryi zmarłego łuski i kule. Oskarżony na posterunku oświadczył, że **już przed 9 miesiącami nosił się z zamiarem zastrzelenia dyrektora** i że poświadczy to kucharka posterunku, którą ze sobą przywiózł. Przesłuchany ten świadek w osobie Józefy Juszczyk, z której z trudem wydobyto, że liczy lat 28, potwierdza, że oskarżony zjawił się na posterunku w nieobecności policyantów i oświadczył jej, że od dziś jest bandytą.

Św. Pokorny podaje liczne przykłady szykan dyrektora. Zachowanie się oskarżonego było wzorowe, był zawsze trzeźwy, czytywał książki i był muzykalny.

Przewodniczący: A na czem grywał?

Świadek Pokorny: Na gramofonie. (Na sali, wśród trybunału huczna wesołość).

Po tem jedynem ważniejszem intermezzo — następują łzy. Oto przesłuchany świadek Filipowicz przerywa swoje zeznania o krzywdach Doskocza konwulsyjnym płaczem, który udzielił się kilku czulszym jednostkom wśród audytoryum; (policyant, oparty o balustradę, ociera skrycie łzę).

Obrońca dr. Heski, nawiązując do licznych pytań, zadawanych świadkom, prosi o zawezwanie do rozprawy 6 świadków, na co prokurator i trybunał się zgodził. Rozprawę wobec tego o godz. 3 popoł. odroczono do dziś do godz. 9 rano.

Trybunał doraźny stanowią: Klimecki, przewodnicz., Czuma, Drożdzikowski, Kaczmarski.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Listy kandydatów do Sejmu z okręgu Nr. 45.

Powiaty: TARNÓW - PILZNO - BRZESKO - DĄBROWA-GRYBÓW-GORLICE (Okręg wybiera 7 posłów).

Lista P. S. L. „Piast“

Nr. 1.

1. **WITOS WINCENTY,** prezes P. S. L., z tarnowskiego.
2. **BRODACKI JAN,** sędzia z brzeskiego.
3. **DUBIEL GABRJEL,** prof. gimn., z dąbrowskiego.
4. **BEREK JÓZEF,** rolnik, z pilzneńskiego.
5. **CIELUCH JAN,** rolnik, z grybowskiego.
6. **GRĄDALSKI ANTONI,** rolnik, z gorlickiego.
7. **CIEŚTA JAN,** rolnik, z tarnowskiego.
8. **KAUTZKI KAROL,** prof. gimn., z grybowskiego.
9. **CIEŚLAK DMYTRO,** rolnik, z gorlickiego.
10. **PIRÓG,** rolnik, z pilźneńskiego.
11. **KORZENIOWSKI MICHAŁ,** rolnik, z tarnowskiego.
12. **TENDERA WŁADYSŁAW,** rolnik, z brzeskiego.

Lista Chrześcijańskiego Związku Narod.

Nr. 8.

1. **KOWALSKI FRANCISZEK,** doktor praw z Krakowa.
2. **SZCZEPAŃSKI WOJCIECH,** rolnik, Iwkowa pow. Brzesko.
3. **BERKOWSKI MICHAŁ KAZIMIERZ,** rolnik, Pilzno
4. **STUDNICKA MARJA,** dyrektorka szkoły żeńsk. w Grybowie.
5. **NOWAK KAROL,** kupiec, Tarnów.
6. **JUREK JÓZEF,** rolnik, Wietrzychowice, powiat Dąbrowa.
7. **TROJAN ANDZEJ,** rolnik, Łubcza, pow. Pilzno.
8. **SCHOLZ WAWRZYNIEC,** krawiec, Borzęcin, pow. Brzesko.
9. **MORDARSKI JÓZEF WINCENTY,** kupiec, Grybów.
10. **KABAJ MICHAŁ, rolnik,** Głobikówka, powiat Pilzno.

Lista Łączności Narodowej.

(Nie przyłączona do żadnej listy państwowe).

Nr. 26.

1. **JAN** baron **GOETZ-OKOCIMSKI,** ziemianin przemysłowiec, Okocim
2. **Dr. TADEUSZ TERTIL,** burmistrz, Tarnów.

3. **ADOLF KARGOL**, prof. gimn., Tarnów.
4. **X. BRONISŁAW ŚWIEYKOWSKI**, kanonik i [illegible], Gorlice.
5. **MICHAŁ GAWROŃSKI**, kierownik szkoły, [illegible] Pilzno.
6. **STANISŁAW MICHALSKI**, majster blacharski, Tarnów.
7. **FRANCISZEK PILAT**, urz. kol., Tarnów.

Lista Związku Narodowo-Żydowskiego.

1. **Dr. ABRAHAM OZJASZ THON**, poseł
2. **Dr. WILHELM BERKELHAMMER**, adwokat i dziennikarz, [illegible]
3. [illegible]
4. [illegible]
5. [illegible], kupiec, Tarnów.
6. **EMIL KOHN**, kupiec, Grybów.

Z KOMITETU WYBORCZEGO CHRZEŚCIJ. ZWIĄZKU JEDNOŚCI NARODOWEJ komunikują: Zebranie [illegible] o godz. [illegible] wieczór w sali Domu [illegible] 1. 11. I p. Na porządku dziennym [illegible]. Zebranie komitetu okręgowego dzielnicy Krowodrza (obw. głosowania 54 — 56) odbędzie się dziś, dn. 20 bm. (piątek) o godz. 7-mej wieczór przy ul. Mazowieckiej l. 14.

Z UNII NARODOWO-PAŃSTWOWEJ komunikują nam: Wczoraj odbyły się w czterech dzielnicach miasta obywatelskie zgromadzenia dzielnicowe Unii, na których zorganizowano lokalne komitety wyborcze i wydziały wykonawcze Unii Nar. Państwowej.

ZWIĄZEK WYBORCZY NAR. ŻYD. komunikuje: W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 7.30 w. odbędzie się w wielkiej sali Kahału ul. Krakowska, Zgromadzenie wyborcze, na którem referować będą: pp. Dr. Feldblum, Radca Henryk Schenker i Dr. Ignacy Schwarzbart.

Dział gospodarczy.

Giełda Krakowska

20 października.

(Bm) [illegible] ...ano walutami, jak akcjami. Tendencya ogólna była mocno zwyżkowa. Dolary płacono do 10800 [illegible] zyskały 85 punktów, korony austr. bez zmiany, [illegible] wyraźniej zaznaczył się w akcjach bardzo żywo poszukiwanych; Parowozy naprzykład w ciągu godziny zyskały 400 punktów, taksamo znacznie podniosły się [illegible]. [illegible] dokonywano prawie wszystkiemi gatunkami akcyj.

Płacono w Krakowie za

Dolary	10750-10800
„ kanadyjskie	—
Franki francuskie	817—820
„ belgijskie	—
„ szwajcarskie	2100
Funty angielskie	—
Marki niemieckie	3·50-3·65
Korony austryackie	14½-14·80
„ [illegible]	366-361
„ węgierskie	—
Dynary	—
Lei rumuńskie	—
Liry włoskie	—
Floreny holenderskie	—

Akcye Tow. handl. i przem.:

	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Pol. Tow. [illegible] (P. 1. [illegible]) I-IV e.	800·—	900—	800-810
„Pharma"	2900—	[illegible]	3000·—
Polski Glob	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] I-IV em.	7700—	[illegible]	[illegible]
Parowozy	21[illegible]	[illegible]	[illegible]
H. Cegielski	6000—5900·—	6000-6100—
[illegible]	1900—2100—		[illegible]
„[illegible]"	[illegible]	[illegible]	[illegible]
„[illegible]dzka"	7900·—3200·—		8000·—
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
„Lepege" Tow. dla przeds. górn.	8100—8400·—		3500-3100·—
Polska nafta	2200—2400—		2300—
„[illegible]ezel"	[illegible]		[illegible]
[illegible]	[illegible]		[illegible]
[illegible]	5100—5200—		[illegible]
[illegible]	8[illegible]—	[illegible]	[illegible]
[illegible] nachod. [illegible]	93[illegible]—	[illegible]	[illegible]
Bank dla Zw. Sp[illegible]	2350—25[illegible].—		2[illegible]—
[illegible]nsex"	3[illegible]—	3[illegible]—	23[illegible]
[illegible]	—	—	4[illegible]0·—

Giełda warszawska (21 [illegible]) [illegible] zagraniczne mocne. Dolary 10.900, marki niem. 275. Londyn 49,000, Paryż 822, Wiedeń 0.14, millonówka 1.710.

Giełda Zurychu (19 października). Zurych [illegible] b. m. Zamknięcie giełdy. Berlin 0·17, Holandia 204½, Nowy York 546, Londyn 2546, Paryż 40.35, Medjolan 22.90, Praga 1800, Budapeszt 0.22½, Bukaresz 3·37, Zagrzeb 2.35, Zofia 3.50, Warszawa 0.05½, Wiedeń 0.0074, korona stemplowana 0.0079.

NOWE CENY NAFTY. W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli przedsiębiorstw naftowych dla ustalenia nowych cen nafty. Postanowiono ustalić następujące ceny sprzedażne w hurcie: dla składów w Poznańskiem 360 mk. za kilogram, dla składów w Sosnowcu, Dąbrowie i dla Śląska 340, dla województwa lubelskiego 350 mk., dla innych dzielnic [illegible].

Podział kontyngentu wywozowego jaj na listopad. Ministerstwo [illegible] i handlu zawiadamia, iż w końcu bieżącego miesiąca odbędzie się podział ostatniego w obecnym sezonie kontyngentu wywozowego jaj za listopad. Podziału dokona specjalna komisja międzyministerialna. Podania należy składać do dnia 25 października r. b. włącznie jedynie tylko do Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu (Elektoralna 2, pokój Nr. 48). Wszelkie interwencje osobiste petentów, czy to w Głównym Urzędzie, czy też w ministerstwie P. i H. nie będą uwzględniane. Podanie należycie ostemplowane i ze wszystkiemi wymaganemi dokumentami (patrz „Monitor Polski" Nr. 65), powinny zawierać wszystkie potrzebne dane, a to w celu uniknięcia potrzeby dawania osobistych wyjaśnień.

Zjazd kupiectwa pomorskiego. W dniu 14 b. m. odbył się w Toruniu zjazd kupiectwa pomorskiego, mający na celu omówienie potrzeb polskiego handlu, poznanie jego braków i niedomagań oraz usunięcie przeszkód w przywróceniu normalnych stosunków. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Jana, poczem nastąpiły obrady, które zagaił p. Marchlewski. W imieniu województwa powitał zjazd wicewojewoda dr. Wojda a imieniem miasta wiceprezydent p. Jankowski. Liczni mówcy wygłosili referaty na temat aktualnych zagadnień naszego życia handlowego. [illegible] W zjeździe wziął udział około 200 delegatów ze wszystkich miast Pomorza.

Nasz handel zagraniczny w maju. Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej w maju 1922 roku wyraża się poniższemi cyframi, — którym w nawiasach odpowiadają dane z maja 1921 r. Przywóz wynosił 443.102 ton — (206.615 t), oraz 103 szt. zwierząt żywych, wywóz — 290.043 (114.423 t.) oraz 2.403 szt. zwierząt żywych. Wartość przywozu wynosi 53.9 miljarda, wartość wywozu 22.7 miljarda marek. Wartości za maj 1921 roku jeszcze nie obliczono. Najpoważniejszą ilościowo pozycję przywozu stanowi, jak i poprzednio węgiel, w ilości 372.013 t. wartości 4.8 miljarda mk. Po odtrąceniu tej pozycji, która z chwilą przyłączenia Górnego Śląska przestała obciążać nasz bilans handlowy, otrzymamy w przywozie 75.088 ton wartości 49.1 miljarda marek.

Cyframi temi nie są objęte przywóz i wywóz przez w. m. Gdańsk.

Konwencje pocztowe. W listopadzie mają się rozpocząć narady polsko-niemieckie w sprawie zawarcia konwencji pocztowej. Zawarcie takiejsamej konwencji projektowane jest również z [illegible].

Dymisya L. George'a i jego gabinetu.

Londyn, 19 października. Zjazd konserwatystów angielskich (należących dotąd do Unii współpracującej z liberałami) uchwalił dziś na zebraniu w „Carlton-Klubie" 168 przeciw 87 głosami, że przy wyborach należy pójść **samodzielnie jako niezależna partya konserwatywna.**

Wobec tej uchwały, pozbawiającej L. George'a i jego gabinetu poparcia konserwatystów, **podał się dziś o godzinie 4·15 gabinet angielski do dymisyi.**

Przed wyborami w Anglii.

Londyn (AW). Bieżący tydzień można uważać za najgorętszy [illegible] maite [illegible] robotników Clynes, Lord Salisbury, leader niezależnych konserwatystów, Mac Pean z partyi [illegible] w sobotę w Leedy.

Petruszewicz w ścisłym związku z bolszewikami.

„Jaczejki" na pograniczu Małopolski. — Schwytanie kuryera Petruszewicza. — Kompromitujące dokumenty.

Lwów (tel. wł. o.) Według autentycznych doniesień nasze oddziały wojskowe schwytały przed paru dniami na pograniczu Małopolski Wschodniej zorganizowane **jaczejki** Petruszewicza a niebawem przychwycono także kurjera, jadącego z Wiednia z ważnemi wiadomościami. Ze skonfiskowanych dokumentów, wiezionych przez kurjera, wynika, **że Petruszewicz i jego [illegible] wiedeński zostaje w ścisłej łączności z bolszewikami.** Jemu to zawdzięczyć należy nasłanie bojówek bolszewicko-ukraińskich do Małopolski Wschodniej w okresie przedwyborczym. Równocześnie w owej poczcie znaleziono szereg dokumentów i fotografii, odnoszących się do stosunków wojskowych **sztabu czeskiego i [illegible].**

Bandy ukraińsko-bolszewickie **rozrzucają rozkazy** odezwy do ludności ukraińskiej, aby się nie bała, gdyż rabują one i mordują tylko panów i chłopów polskich.

W [illegible] ogłoszono 17 bm. stan oblężenia. Przebywanie na ulicach i w lokalach publicznych dozwolone tylko od 6-tej rano do 9-ej wieczorem.

Wybitną rolę w bandach rabunkowych odgrywa — jak stwierdzili naoczni świadkowie — znany bandyta ruski **Rosa**.

Zarządzenia ochronne przeciw aktom terroru w Małopolsce Wschodniej.

Warszawa. Dn. 19 bm. PAT. Minister sprawiedliwości wysłał dziś do prokuratora sądu apelacyjnego we Lwowie i do prokuratorów sądów apelacji lwowskiej okólnik, w którym podnosi, że szerzące się obecnie **zbrodnie przeciw mieniu i życiu obywateli Rzeczypospolitej w niektórych obwodach wschodniej Małopolski spowodowały konieczność rozszerzenia sądów doraźnych na niektóre obwody.** Okólnik zwraca uwagę na **konieczność stosowania odpowiednich ustaw**, tak, aby **poszanowanie ustaw było w pełni utrzymane** i chroniony przez te ustawy interes publiczny doznał ochrony.

Prasa wiedeńska o gwałtach ukraińskich.

Wiedeń 19 października (H). Prasa wiedeńska zamieszcza **obszerne relacje o gwałtach ukraińskich** we Wschodniej Małopolsce. Wiadomości te czerpane są przeważnie ze źródeł ukraińskich. Ukraińcy bowiem wypadki te reklamują, starając się wykazać, że obecne stosunki we wschodniej Małopolsce są nie do wytrzymania. **Na ogół prasa austrjacka przy omawianiu** [illegible] się [illegible] wobec Polski.

Dyrektor policji lwowskiej w Warszawie.

Warszawa. (PAT). Dyrektor policji lwowskiej **Reinlander** wezwany został do Warszawy celem porozumienia się w sprawie akcyi przeciw aktom sabotażu i zamachom we Wschodniej Małopolsce.

—o—

Walka z bandami bolszewickiemi.

Lwów (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy nowe bandy ukraińsko-bolszewickie, jakie pojawiły się onegdaj w Małopolsce Wschodniej nie zostały dotąd całkowicie zlikwidowane. Rozdzieliły się one na dwie **drobne grupy** a nadto połączyły się jeszcze z nowymi oddziałami, [illegible], głównie **kawaleryjska** odbywa [illegible].

Nadchodzą wiadomości o pojawieniu się jakiejś innej **bandy w sile około 20 ludzi** na pograniczu powiatu podhajeckiego i tarnopolskiego. Pojawiają się również jakieś pojedyncze indywidua **przebrane za Hallerczyków**, którzy strzelają do policji państwowej. Wogóle stwierdzić należy, że pewna część sabotażystów przebiera się np. w mundury policyi państwowej, tak, że mówi się, iż zabito lub wzięto w niewolę żołnierza policyjnego.

Likwidacja obozu uchodźców cieszyńskich w Oświęcimiu.

Warszawa (tel. wł.) Ministerjum pracy przystępuje do **likwidacyi obozu uchodźców w Oświęcimiu.** W obozie tym przebywa jeszcze około 700 osób, które w czasie zajść między Czechami a Polską, uszły ze Śląska Cieszyńskiego. [illegible] z nich znalazła pracę w kopalniach okolicznych i zamieszkuje jeszcze w obozie, z powodu braku mieszkań, część zaś jeszcze pozostała bez pracy, otrzymując zapomogę rządowe. Ministerjum pracy wydało odpowiednie instrukcye do urzędu wojewódzkiego w Krakowie i przyznało nadto 9 miljonów marek do dyspozycyi urzędu wojewódzkiego w Krakowie i urzędu etatowego w Oświęcimiu na zaopatrzenie uchodźców, pozostających bez pracy, z których każdy po wysiedleniu otrzyma **100 tysięcy mk.** na [illegible] się w miejscu wysiedlenia a ponadto **50 tysięcy mk.** dla żony i po **20 tysięcy** na każde dziecko.

—o—

Umowa z Jugosławią podpisana.

Warszawa (tel. wł.). Wczoraj podpisana została **umowa handlowa polsko-jugosłowiańska.** Opiera się na zasadzie narwiększego uprzywilejowania i nie odbiega w niczem od podobnych układów, zawartych z innemi państwami. Polska będzie mogła korzystać z minimalnych stawek celnych dla swego wywozu do Jugosławii. Co się tyczy towarów, które będziemy mogli wywiozić z Jugosławii, to Jugosławia [illegible] na nasze wyroby tekstylne, fajanse, produkty rolne, dalej na artykuły chemiczne, my zaś będziemy mogli sprowadzić od nich wino, kukurydzę, [illegible], słoninę itp. Po podpisaniu układu delegaci jugosłowiańscy wyrazili [illegible] zwiedzenia Górnego Śląska, Łodzi, Poznania, poczem wrócą do swego kraju.

Uchwalenie poprawy bytu emerytów.

Warszawa (tel. wł.) Rada ministrów uchwaliła na posiedzeniu 18 bm., **że pobory wszystkich emerytów bez względu na klasę miejscowości, którą zamieszkują, mają być obliczane według wskaźnika, ustanowionego dla klasy pierwszej miejscowości.** W ten sposób odpada dla emerytów [illegible] klasa druga. Tejże uchwaliła Rada ministrów podwyżkę [illegible] dla emerytów z poborami [illegible] 25 proc. poborów na 300 proc. od 1 listopada.

Wybory na Litwie.

Berlin (PAT). Poselstwo litewskie podaje do wiadomości, że wybory na Litwie odbyły się **spokojnie i bez przeszkody.** Udział w wyborach wynosił **ponad 80 proc.** [illegible] w parlamencie kształtuje się w sposób następujący:

Chrześcijańscy demokraci **44 proc.**, socjaliści ludowi **22 proc.**, socjalni demokraci **20 proc.**, postępowcy **3 proc.**, socjalni demokraci **10 proc.**, **[illegible] jednego Polaka, pięciu Żydów i jednego bezpartyjnego.**

Polska na konferencji prawa morskiego w Brukseli.

Warszawa (AW). Profesor prawa handlowego na uniwersytecie warszawskim p. [illegible] wyjechał do Brukseli na konferencję prawa morskiego jako delegat rządu polskiego.

Ebert pozostaje.

Berlin (AW). Wczoraj [illegible] w **sprawie wyboru prezydenta.** [illegible] Ebert **zostanie na swym stanowisku** do [illegible] 1925 roku. Nowe wybory odbędą się na wiosnę tego roku a 1 lipca 1925 r. nowy prezydent obejmie swe stanowisko. Jest to wynik [illegible] między stronnictwami, [illegible] **kompromisowym właściwie Centrum.** [illegible] **zmiany konstytucji**, [illegible] i niemieckie [illegible] wspólny projekt w Reichstagu [illegible].

[illegible] głosów.

Kryzys rządowy we Włoszech.

Rzym (AW). Kryzys rządowy [illegible] **[illegible].** [illegible] **współpracy demokratów, liberałów i faszystów.** [illegible] **Orlando i Bonomi wejdą do przyszłego gabinetu.** [illegible] wybory do parlamentu [illegible].

Powstanie w Chinach.

Londyn (AW). [illegible] **[illegible] miasto Futsan** [illegible].

Konferencya pokojowa.

Paryż 19 października (W). [illegible] **sprawa konferencja pokojowa** w sprawach [illegible]. Pokojową, Rumunja i Włochy [illegible].

Rząd grecki zwija szereg poselstw zagranicznych.

Paryż 19 października (W). Z Aten donoszą, że rząd grecki **ze względów oszczędnościowych** [illegible] poselstw zagranicznych, [illegible] **Waszyngtonie**, w Madrycie i t. d.

TO I OWO.

Ludwik Feuerbach.

Dnia 12-go września minęło 50 lat, kiedy to w Rechenberg pod Norymbergą w Niemczech umarł w 68 r. życia znany filozof niemiecki **Ludwik Andrzej Feuerbach.** W historji niemieckiej filozofji Feuerbach zajmuje to stanowisko, jakie encyklopedyści i ich następcy we Francji. Feuerbach jest ojcem ateizmu i materyalizmu niemieckiego. Odrzuca on mianowicie w swojej filozofji idealizm i jego utwory, a więc i Boga jako ideę, gdyż jego zdaniem idee nie mają bytu [illegible], prawdziwego. Feuerbach jest więc jak encyklopedyści ateistą. Religię objaśnia jako [illegible] idealizmu, jest wytworem człowieka i wskutek tego przeszkodą niezależności ludzkości, [illegible] i poznania prawdy. Te poglądy wywołały bardzo silne ataki na Feuerbacha, którego w pewnych kołach traktowano jako [illegible] potwora. W życiu prywatnem jednak był Feuerbach niemieckim idealistą, [illegible] i [illegible], żył jak typowy filister niemiecki.

12-letni mistrz szachowy.

[illegible]

Niedźwiedzie jaskiniowe.

Z Berna szwajcarskiego donoszą do londyńskiego „Timesa", że w jaskini „Drachenloch" (Smocza jama), położonej na wysokości około 4.440 stóp nad powierzchnią morza, na stoku góry Drachenberg w kantonie St. Gall (Szwajcarja), odkryto szczątki przeszło 600 niedźwiedzi jaskiniowych (Ursus spelaeus), pochodzących z ostatniego okresu międzylodowego.

Jaskinia ta była już przedtem terenem odkryć ciekawych. Wnętrze jej podzielone jest ścianami kamiennemi, około 2 stóp wysokości, za któremi znaleziono starannie ułożone czaszki i inne kości. W specjalnej skrytce, utworzonej z kamieni, odkryto czaszkę niedźwiedzia, [illegible] [illegible] wielką kością [illegible]. Już przypuszczają archeologowie, czaszka ta była czczona jako [illegible], obok bowiem znajdowało się ognisko [illegible].

W popiele kilku innych palenisk znaleziono resztki kości niedźwiedzich. Obok leżały noże do odzierania zabitych zwierząt ze skóry, [illegible] sporządzone z kości, oraz inne przyrządy człowieka paleolitycznego. [illegible] znalezione kości niedźwiedzie należały do młodych zwierząt, co pozwala przypuszczać, że człowiek pierwszego okresu kamiennego nie odniósł jeszcze powodzenia w walce ze [illegible] dorosłemi.

Podatek od brody.

Anglicy nie noszą brody. Sądzą, że wpływają na to [illegible] elegancji i higjeny. Tymczasem Anglicy [illegible] się brody przez — [illegible].

Mianowicie, głowiąc się nad powiększeniem podatków, Henryk VIII. wymyślił podatek od brody, który był tak wysoki, że bogaty [illegible] [illegible]. Królowa Elżbieta [illegible] podatek, [illegible] podatku do [illegible].

Władzy [illegible], aby go nie płacić [illegible] się golić. Były więc już za [illegible] czasów [illegible] płatnicy podatków, którzy na [illegible] jednocześnie nie [illegible].

Ale oni [illegible] krótkiego. Gdy się pod [illegible] [illegible].

Czy można podróżować bez spodni?

[illegible] Niemcowi z Alzacji zdarzył się niedawno **przykry wypadek**, o którym opowiadają pisma berlińskie.

Otóż ten nowy obywatel [illegible] i właściciel [illegible] [illegible] **[illegible] na markę, udał się do Niemiec i tam sprawił sobie nowy garnitur.**

[illegible] **w najlepszej zamianę garnitur**, [illegible] **[illegible]**, [illegible].

—[illegible], powiedział Z [illegible].

Gdy pociąg ruszył, **wziął angielskie garnitur i udał się do „W. C."** by tam się przebrać. [illegible], **wyrzucił przez okno** i [illegible].

[illegible] **[illegible] garderoby — będzie bez spodni!**

[illegible] **[illegible] jak mógł najstaranniej**, [illegible] — **[illegible] spodnie** [illegible] **[illegible].**

[illegible] **[illegible] w pary [illegible] i wysiadł po [illegible] do domu.** [illegible].

Po zamknięciu kroniki.

WYROK W SPRAWIE DOFALA. [illegible] **wyrok w sprawie Dofala.** [illegible] **na 8 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw**, [illegible].

STRAJK TRAMWAJARZY. [illegible] 15 [illegible] **marek.**

Konkurs na afisz. Dyr. „Targu Poznańskiego" ogłasza konkurs na afisz „III. Targu Poznańskiego" pod następującymi warunkami:

Format afisz wynosi 64 cm. szer. 42 cm. [illegible] [illegible] najwyżej 12 [illegible] w [illegible] konkurs w [illegible]. [illegible] „III" lub „3" „Targ Poznański", [illegible] oraz data „30 IV. do 6 V. 1923 r." Prace, [illegible], należy nadsyłać do 6 listopada b. r. pod adr. Dyr. Targu Poznańskiego, Poznań, Plac Wolności 10. Nagroda I-sza 250.000 mk., II-ga 100.000 mk.

Z kroniki żałobnej.

Z GAŁĘZKÓW ROZALIA NOWAKOWA, [illegible] **w sobotę** [illegible].

[illegible] **Rożkowej**, [illegible] w 64 roku życia. [illegible] **prowadził** ks. prałat Kulig w asystencji ks. [illegible] i ks. [illegible]. W pogrzebie [illegible] szkół średnich, młodzież szkolna i [illegible] **była mowa** [illegible] w Lesznie p. Teodora Stacha, [illegible] p. Jana Stacha, i [illegible] Tow. [illegible] szkół średnich.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.